№ 127

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Wtorek dnia 10 Czerwca v. s. 1819 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 9 godz. 3 z połu.	27 cal. 6, 2 lin.	+ 14, 5 stopn.	Zachodni	Pochmurne
	— 9 godz. 10 wiecz.	27 — 6, 3 —	+ 11, —	Zachodni	Pochmurne
	— 10 godz. 5 z rana	27 — 6, 0	+ 9, —	Południowy	Pogoda

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Prawidła wymiany teraźnieyszych sto, pięćdziesiąt, i dwódziestopięciorublowych assygnat Państwa, na nowe, od dnia 1 lipca 1819, do 1 stycznia 1820 roku. (*Ciąg dalszy*).

12) Jeżeli kaznaczey powiatowy, w liczbie przyniesionych assygnat, znaydzie jednę lub kilka nieobjętych prawidłami w §§ 9tym i 10tym opisanemi, i w rzeczy samey fałszywych; wtedy w obecności przynoszącego zapisze na osobnym papierze numer, rok, i walor każdey fałszywey assygnaty, i złoży je wraz z tém opisaniem prezydującemu, który zapyta u przynoszącego, od kogo, kiedy i za co je nabył. Zeznanie takowe, ile on dobrym sumnieniem pamiętać może, zapisuje się na tymże papierze, a razem nazwisko, stan i mieysce pomieszkania przynoszącego. Papier ten podpisuje natychmiast sam przynoszący, a jeśli będzie nieumiejętny pisma, wszyscy trzey urzędnicy.

13) Następnie, jeśli się okaże, iż jedna osoba nie więcey nad sto rubli fałszywych przyniosła assygnat, alboli też w większych summach dziesiątą część fałszywych w stosunku do prawdziwych; wtenczas, bez żadnego zamitrężenia za wszystkie w ogóle bez względu nawet na fałszywe assygnaty, wyjąwszy z drukowanemi podpisami, o których w § 10tym powiedziano, wydaje się w zamian całkowita summa nowemi. Fałszywe zaś assygnaty, za które tym sposobem zapłacono, pieczętują się natychmiast w pakiet, wraz z zeznaniem przynoszącego, dla odesłania za naypierwszą pocztą do rządu assygnacyynego banku.

14) Jeśliby się w liczbie przyniesionych powtórnie przez jednęż i tęż samę osobę assygnat, znalazły znowu fałszywe; w tym razie urząd kaznaczeystwa, odebrawszy, jak wyżey, zeznanie przynoszącego, oświadczy mu, że wymiana takowych fałszywych assygnat, powtórnie przez tęż samę osobę przyniesionych, odbywa się w banku assygnacyynym Państwa, dokąd one przez kaznaczeystwo odesłanemi bydź powinny, a przynoszącemu za dobre tylko assygnaty nowemi równą summę wypłaci, dawszy mu rewers, jak w § 10tym przepisano, na przyjęcie fałszywych, oznaczając numer, rok, i walor każdey z osobna.

15) Zostawuje się do woli przynoszącego assygnaty, przez urząd powiatowego kaznaczeystwa uznane za fałszywe, odebrać nazad do siebie, w celu przesłania ich swoiém imieniem do assygnacyynego banku. W takim razie prezydujący zapisuje na każdey fałszywey assygnacie nazwisko przynoszącego, wzdłuż czerwonym atramentem, i zwraca mu je nazad, wziąwszy odniego zeznanie, na mocy postanowienia § 12tego, dla przesłania do banku.

16) Pocztowe kantory i expedycye, za przesyłane do banku fałszywe assygnaty, znaczone wyżey opisanym sposobem, nie będą brały wagowych ani strachowych pieniędzy; równie też za assygnaty z banku posłane, opłaty domagać się nie powinny.

17) Tymże sposobem postępuje urząd powiatowego kaznaczeystwa, jeśli w liczbie przyniesionych przez jednęż osobę na wymianę assygnat, znaydzie więcey niż dziesiątą część fałszywych w stosunku do prawdziwych albo więcey rubli sta samych fałszywych.

18) Przynoszący na wymianę assygnaty, chociażby się w liczbie ich okazały fałszywe, za które, stosownie do powyższych prawideł, mają bydź wydane nowe, lub wypłata do postanowienia banku zawieszona, w żadnym przypadku nie będzie zatrzymany, lecz natychmiast, bez zamitrężenia odprawiony. Jeśliby zaś urząd miał gruntowne do podeyrzenia powody, że przynoszący do wymiany fałszywe assygnaty nie własne swe nazwisko, lub też stan, i mieysce pomieszkania podaje, i w tém go postrzeże, w takiém tylko zdarzeniu urząd odda go policyi, dla wybadania prawdziwych przyczyn utajenia swego nazwiska, stanu, lub mieszkania.

FRANCYA

(*z gaz. berl.*) *Paryż, dnia 29 maja.* Gazeta *Journal de Paris* (którą ultryści nazywają teraz *le balancier ministerial*) a z niey i *Monitor*, donoszą, że Król, na radzie stanu d. 26, pozwolił powrócić do Francyi osobom następującym: Marszałkowi *Soult*, Xięciu *Dalmacyi*, jenerał porucznikom *Piré*, *Dirat*, Hrabiemu *Real* i Baronowi *Pommereuil*; oraz byłym członkom konwencyi, *Foucher d'Aubigny* (nie *Fouché*), *Eschasseriaux*, *Tabaud* i *Lemaillaud*.— W sposobie półurzędowym głoszą, że wygnańcy zwłaszcza ci, którzy niegdyś przez bojaźń ludzi i

słabość ducha dali się uwieśdź i głosowali za śmiercią Króla, zawsze jeszcze mogą pokładać nadzieję w łasce królewskiey; nie życzą tylko, ażeby się przywołania ich za pośrednictwem izby albo przez prośby prawnie domagano.

Wczora wyjechał ztąd Xiążę *Coburg* do *Calais.* — Tegoż dnia przybył tu Xiążę *Löwenstein*, jenerał adjutant Króla Bawarskiego.

Prawo o wolności druku dzienników przyjęte zostało wczoray w izbie parów 142 głosami przeciw 14.

Na posiedzeniu izby deputowanych, d. 26, mówili w ogólności o budżecie: Baron *Salis*, P. *Cornet d'Incourt* i P. *Delessert*. W mowie ostatniego były mieysca zasługujące na uwagę; między innemi: „Nayszkodliwszą maxymą, którey się od wieków trzymano, jest ta: *Chcesz pokoju, gotuy się do woyny!* przemieniam ją i mówię: *Gotuy się do woyny, a nie będziesz miał nigdy pokoju!*" Mówiąc o woyskach szwaycarskich, wyraził: że naród nie tak ich mocno nienawidzi, ale obchodzi go, że woyska te lepiey są płatne aniżeli narodowe; nie należy zapominać, że one d. 10 sierpnia tron, a nad brzegami Berezyny odwrót woyska krwią swoją zasłaniały. Proponował zmnieyszyć cały budżet z 1819 roku 36 milionami, i nalegał, ażeby budżet wydziału wojennego ograniczyć na 180 milionów, a dla legii honorowey przeznaczyć 3,400,000 fr., aby każdy z tey legii pobierał 250 fr., i żeby rozdzielić jeden milion między donataryuszow 4tey, 5tey i 6tey klassy i weteranów *Juliaku* i *Alexandryi.* — Dnia 27 rozpoczęły się obrady względem szczegółowych części budżetu. Lista cywilna i budżet ministeryum sprawiedliwości (17,460,000) zostały przyjęte. Jednakże niektóre części tego budżetu dały powod do żywych rozpraw. P. *Manuel* mówił z wielką żywością przeciw radzie stanu; nazywał ją tayną radą królewską, i żądał nowey dla niey organizacyi. P. *Couvier*, a po nim strażnik pieczęci, bronili rady stanu w teraźnieyszym jey konstytucyynym kształcie. P. *Rodes* żądał, ażeby wymazać 250,000, fr., które ministrowie za urząd swóy pobierają, gdyż mogliby przestać na pensyi radzców stanu. P. *Chauvelin*, uskarżał się, iż nadto prędko przebiegają artykuły, tak, że nie ma czasu odetchnąć.— Dnia 28 roztrząsano budżet ministra stosunków zewnętrznych, a po odtrąceniu 250,000 fr., zgodzono się na 7,850,000 fr. Budżet ministeryum spraw wewnętrznych, podany na 100,700,000 fr., dał powod do długiego roztrząsania, i będzie przedmiotem dalszych rozpraw.

Donoszą ze *Smirny*, że konsul francuzki wyłączył Xięcia *Rovigo* (*Savary*) zpod protekcyi swego konsulatu, i dał mu tylko trzy dni czasu do wyjazdu, za to, że Pana *Deslottes*, młodego oficera marynarki, w ustronném mieyscu napadł i kijem wybił.

Wiadomość, że marszałek *Suchet* obeymie dowództwo woyska obserwacyynego w Alzacyi, jest bez zasady.

(*z Korr. hamb.*) Rząd nasz postanowił, zamienić teraźnieyszy obronny zamek w *Bitsch* w wielką twierdzę, która łącznie z *Metz* zasłaniać będzie Lotaryngią.

Już w roku 1813, po kapitulacyi drezdeńskiey, używał marszałek *Gouvion St. Cyr* wód karlsbadzkich.

Poseł nasz w *Konstantynopolu*, Margrabia *Riviere*, powraca ztamtąd do Francyi

Okręt jeden francuzki, z *Marsylii*, zabrany został przez powstańcow w blizkości *Kadyxu.*

Pan *Chateaubriand* pracuje teraz nad tragedyą pod tytułem: *Moyżesz.*

Francuzi, którzy złudzeni obietnicami jenerała *Lalemand* udali się do *Pola schronienia* (*Champ d'Asyle*), mocno się teraz na niego uskarżają. Wszyscy oni doświadczali niedostatku i uwiedzeni byli zapowiedzianą wyprawą do *Mexyku.* Cała ta osada, razem ze swoim naczelnikiem, dawno się już rozeszła. Wielu tych osadników zginęło od dzikich. *Lalemand*, jak wiadomo, udał się ztamtąd do *Nowego-Orleanu.*

Mieszkańcy *Brive*, chcą dla rodaka swego, zmarłego marszałka *Brun*, wystawić pomnik.

W *Alzacyi*, jak słychać, ma się zgromadzić dla ćwiczeń obozowych, 40,000 żołnierza.

Ludność *Marsylii* miała się powiększyć, od powrotu Królewskiego na tron, 40,000 ludzi.

NIEMCY.

(*z gaz. berl.*) *Od brzegow Menu, dnia 1 czerwca.* Projekt zamiany (bawarskiego) okręgu nadreńskiego za *Salzburg*, wyraża gazeta moguncka, zawiera tyleż niedorzeczności politycznych ile słów. Wynalazca chciał doświadczyć łatwowierności publiczney; ale nikt mu wierzyć nie chce, i słusznie. Zaręczyć możemy z dobrego źródła, że w całey tey rzeczy nie masz ani słowa prawdy.

Ma już bydź postanowioném, że ferye zgromadzenia związku niemieckiego trwać będą aż do początku września. Prawie wszyscy posłowie życzą sobie oddalić się na lato z *Frankfortu*, i czas ten przepędzić, jedni przy swoich dworach, drudzy w kąpielach, inni w podróżach za własnemi sprawami i t. d.

Posłowie dworów niemieckich, które do narad o interessach kościelnych w *Frankforcie* należały, doznali wprawdzie dobrego przyjęcia w *Rzymie*, lecz jeszcze układów z Papieżem nie zaczęli. Oświadczył im Kardynał *Consalvi*, iż wspomnione układy zaczną się dopiero po powrócie NN. Cesarstwa Ichmość z *Neapolu* i wyjeździe ich z *Rzymu.*

Jedna z gazet niemieckich umieściła co następuje: — „Lękają się publicznego ogłoszenia czynności swoich: 1) Urzędnicy, którzy powierzoną im dla ogólnego dobra władzę, samowolnie i dla własney korzyści, chcą piastować; 2) dłużnicy, którzy nie będąc w możności uiszczenia się wierzycielom, radziby utaić nadwerężony stan majątku swego; 3) sędziowie, którzy wydają wyroki, pokrywające niesprawiedliwość płaszczykiem prawnictwa; 4) szarlatani wszelkiego rodzaju, którym się po ciemku powodzi; 5) złodzieje, którzy ze wszystkich latarni takie naybardziey lubią, co im tylko przyświecają; 6) zgromadzenia, któreby nie chciały zdawać sprawy z pobudek do swoich postanowień; 7) żydzi w szachraystwach i chytrych umowach; 8) przemycający towary; 9) kupcy i winiarze, którzyby radzi, aby się na prawdziwym gatunku ich towarów nie poznano, i t. d.

Do *Koblenc* przybyło w tym roku, od d. 20 kwietnia rachując, 20 statków z 823 Europeyczykami udającymi się do Ameryki. Byli to Wirtemberczykowie, Szwaycarowie, i Alsaczy-

kowie.— W roku 1817 i 1818 sam kray wirtemberski, 1,40000 ludności mający, utracił 20 tysięcy mieszkańców, którzy się do Ameryki wynieśli.

Adwokaci w xięztwie darmstadtskiém, którym zakazano pisać prośb dla gmin, podali przełożenie w tey mierze, w którem wyrazili, że pojąć nie mogą, czyli zagrożeniem oddania przeciwnych temu rozkazowi do woyska chciano ubliżyć woysku, lub adwokatom? okazuje się bowiem w tym razie, że woysko heskie niczem innem nie jest, tylko instytutem kar i poprawy.

Szwecya.

(z Korr. hamb.) *Sztokolm*, dnia 28 *maja*. Dnia 2 następującego miesiąca Król Jmć wyjedzie z tąd do letniego obozu do *Schonen*, a potém używać będzie kąpieli morskich w *Helsingborg*, zkąd przez *Carlskrona* do stolicy powróci.

Wyjazd hrabiego *Engeström*, który się uda za królem do *Schonen*, naznaczony jest na d. 3 czerwca. Hrabia zabierze z sobą szambelana *Schulzenhiem*, pierwszego królewskiego sekretarza gabinetowego, i sekretarzow gabinetowych, Baronow *Fock* i *Albedyhl*.

Jeneralny adjutandt królewski, Jenerał Baron *Björnstjerna*, wyjechał dziś do obozu w *Schonen*.

Po trzech tygodniach piękney i ciepłey pogody padał tu zawczoray, d. 26 maja śnieg, ciągle przez 7 godzin. Następney nocy mieliśmy mocny mróz, a ziemia, drzewa i dachy okryte były mocnym szronem.

W Nowegii zachwalają teraz, jako wyborny surogat kawy, hiszpańską astragalę (*Astragalus Boeticus*), gatunek grochu, który z Hiszpanii i Portugali do Norwegi, zaprowadzony został.

Afryka.

(z Korr. hamb.) Powietrze morowe grasuje znowu w królestwie *Marokko*; naymocniey zaś cierpią *Fez*, *Rubat* i *Tetuan*. w pierwszém z tych miast umierało codziennie około 200 ludzi.

List prywatny z *Livorno* pod 14 maja donosi, że rząd algierski zagarnął pod władzę swoję miasto *Tunis*, które dawniey pod jego rozkazami zostawało. Jakiś *Benjunes* z *Tunis*, który przez długi czas był więźniem stanu w *Algierze*, mianowany jest, podług tego doniesienia, nowym Bejem *Tunetu*, a przeszły Bey z całą swoją rodziną został zamordowany. Zapewniają, że w *Tunis*, mimo tak krwawey rewolucyi, naywiększa spokoyność panuje.

Wiadomości rozmaite.

Donoszą z *Gniezna* pod 30 *maja*, co następuje: Miasto nasze, owe gniazdo Polaków, i naypierwszą ich xiążąt stolicę, dotknął okropny pożar w nocy z dnia 27 na 28 b. m., który przeszło 300 rodzin pomieszkania i majątku pozbawił — Miasto to, starodawnym trybem ciasno zabudowane, a zwłaszcza ulica żydowska na małey przestrzeni wiele domów zupełnie drewnianych mieszcząca, w dwóch nie spełna godzinach płomień ogarnął. Dachy po większey części gontami pokryte, rzeczy palne po sklepach kupieckich i dwóch aptekach, zapasy drzewa u piekarzy, piwowarów i niektórych rzemieślników, tudzież drewniane parkany, a wszystko kilkotygodniowym upałem wysuszone, przyczyniły się do tak gwałtownego rozszerzenia pożaru, że ratunek, ile przy ciasności ulic, stał się niepodobny. Ulica żydowska, trzy celnieysze części rynku, i ulica Tomska, ogółem 235 domów w perzynę obróconemi zostały, a wielu z dotkniętych tą klęską ledwie z życiem uszło. Tak więc biednieysi mieszkańcy do ostatniey nędzy przyszli, a wszyscy kupcy i naycelnieysi rzemieślnicy bardzo, niektórzy zaś zupełnie podupadli.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Kom. Cens. Czł.— w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryod

Ogłoszenia.

1. Sukcessorowie ś. p. JW. JXiędza Józefa Konstantego Bogusławskiego K. K. W. Professora Emeryta Imperator. Wileń. Uniwer. z dwóch siostr tegoż rodzonych pochodzący: jakoto: JW. Franciszek Sierzputowski Wołyńskiey Guber. Pttu Ostrogskiego Ziemski Kommisarz i kawaler, imieniem W. Anny z Bogusławskich Sierzputowskiey Cześnikow. Premyśl. matki swey, i imieniem W. Anny z Bogusławskich Boguszewskiey w panieńskim stanie zostającey, a ś. p. Brygidy z Bogusławskich Boguszewskiey Stolnik. Horodelskiey córki, oraz W. Józef Jankowski Chor. woysk Pol. imieniem W. Tekli z Bogusławskich Jankowskiey żony swey i Florentego Boguszewskiego kapit. i Sekr. w ministeryum królestwa Polskiego woyny Rządu wspomnioney ś. p. W. Brygidy z Bogusławskich Boguszewskiey córki i syna rodzonych z mocy danych sobie plenipotencyi czyniący: od niedziel kilku do Miasta Wilna przybyli dla ułatwienia z pozostaley sukcessyi interessow po ś. p. JW. JXiędzu Bogusławskim wuju swym rodzonym, jako jedyni sukcessorowie tegoż, i niemający nikogo więcey, ktoby w równey linii do teyże sukcessyi mógł przychodzić, zawiadamiają Prześwietną Publiczność, iż w dniu 10, 11 i daley teraź. mca czerwca odbywać się będzie przez Sąd Ziemski Wileń. na Ulicy Zamkowey w kamienicy pod N. 142 dalszy ciąg licytacyi pozostałych różnych meblow i srebra a to każdego dnia o godzinie 3 po południu — Równie też po raz ostatni wzywają wszelkich pretensorów, jeżeliby się jacy z prawnemi dowodami do majątku tegoż ś. p. JXiędza Bogusławskiego K. K. W. znaydowali, aby się referowali do W. Pomarnackiego Sędziego Ziem. Wileń.

Takowe oświadczenie od wyż wymienionych sukcessorów po raz ostatni czyniące się względem wezwania przypytujących się do sukcessyi po zeszłym ś. p. JXiędza Józefa Konstantego Bogusławskiego K. K. W. oraz awizacyi wzywającey dłużników tegoż przyjąć do druku pozwala się — Ludwik Wołłowicz Sędzia Ziem. Wileń. Dat 1819 junii 9 dnia.

1. *Tomasz Dowiatt Chor. b. woysk Pol. z oyca Dominika i matki Eydziatowiczówny Dowiatow rodzący się, nie mając od lat kilkunastu o bracie swoim rodzonym Wincentym Dowiacie (któren był w pułku Ułańskim) żadney wiadomości, przez ninieyszą trzykrotną Kuryera Lit. awizacyą, naypokorniey każdego upra-sza, aby wiedząc doskonale o życiu i przebywaniu, lub śmierci rzeczonego Wincentego Dowiatta, raczył tę wiadomość do Klasztoru Szkłowskiego XX. Dominikanów przesłać, lub przez gazetę ogłosić, za jakową uczynność, że wszelką wdzięczność dochować, ale i expens na pocztę z tego względu poniesiony zwrócić nayuroczyściey przysięga..*

---

1 *Niżey podpisana mająca schedę zienmą w Pttcie Szawelskim Gubernii Wileńsk. położoną, za należność summowną Dekretem taxy exdywizyi wieczystey Tryskiey w roku 1811ym marca 8 dnia ferowanym wyznaczoną, w któréy gospodarzy chat dwie, ludności męskiey wedle ostatniey rewizyi dusz 11, ziemi całe dobrey obrębnie położoney w ogóle z łąkami i lasem włok 5, morgow 23, prętow 116, nayduje się, iest do wyprzedania na wieczność, ktoby schedę takową nabyć życzył, raczy się udać do mnie saméy aktorki rezydującey zawsze i ciągle w mieście Wilnie w Klasztorze S. Michała WW. Panien Bernardynek.*

Aniela Chomińska.

Roku 1819 junii 7 dnia takową awizacyą podającą się do gazet Kuryera Littskiego względem chęci wyprzedania swojey schedy z exdywizyi Tryskiey że można umieścić do gazet poświadczam

Ludwik Wołłowicz Sędz. Ziem. Wileńsk.

---

1 *W Pałacu byłym Kossakowskiego teraz Hrabiego Olizara, na ulicy Bernardyńskiey Nro 149, jest appartament wygodny do najęcia rocznie, lub miesięcznie.*

---

1 *Podaje się do powszechney wiadomości, iż za trocko bramę idąc na pohulankę po prawym ręku dom murowany jest do przedania ze wszelkiemi wygodami za cenę mierną, a ktoby sobie takowy dom życzył nabyć, może się zgłosić do aktorow tego domu niżey podpisanych, w tymże samym domie mieszkających, a tam poweźmie wszelką wiadomość. Dat w Wilnie roku 1819 junii 1 dnia Tadeusz i Maryanna Straszynscy.*

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

3. *Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział funduszow zmarłego w Mieście Minsku Michela Aronowicza Ruchwarga dla jego wierzycieli destynuowany, skutkiem remissy miesiąca januaryi dnia dwódziestego siódmego w Mińskim Magistracie, i dekretu pierwszozjazdówego miesiąca marca dnia 21 w Sądzie swoim roku teraź. ogłoszonych, wzywa wszystkich tegoż Ruchwarga kredytorów, pretensorów i dłużników, oraz sukcessorów: nayprzód do złożenia w kancellaryi Magistratu Miasta Mińska do dnia pierwszego julii, komportacyi, pierwszych, mającey wyświecić należności pod utratą onych i sub nullitate documentorum, drugich, mogącey odkryć i zwiększyć massę funduszow na satysfakcyą przeznaczonych, pod winami sprzeciwieństwa, a po uskutecznieniu tego, dostateczney i jednoczasowey w tym Sądzie rozprawy na dzień pierwszy oktobra roku teraź., innych pod amissą, innych pod obawą sądzenia in contumaciam: i o tém przez trzykrotną w Gazecie Kur. Littgo awizacyą wszystkim do kogo to należy wiadomo czyni. U tego wyroku podpisy następne: Ignacy Bucewicz Podsęd. Ziem. Miń. Exdywizor, Józef Bohuszewicz Prez. Bur. Exdywizor, Samuel Knabenhouff Rattman. Za zgodnością z dekretem świadczę Adam Makarewicz Reg. Exd.*

---

3. *Urszula Elżbieta z Falkow Szulcowa przez niniéyszą w Kuryerze Litew. awizacyą, po trzykroć do ogłoszenia podaną: wszystkich komu o tym wiedzieć należy zawiadamiam, iż w roku 1818 junii 23 na ś. Jan nabyłam wiecznością za prawem wieczysto przedażnym przyznanym dwa folwarki, Gryniuny i Sokoliszki zowiące się w Gubernii Wileńskiey w Pcie Upickim w Parafii Prunowiskiey leżące, i przez intromissyą urzędową w aktualną weszłam possesyą od W. JPana Jakuba Zyrardynga. Ktoby zatém miał jakie długi przez ewikcyą oparte na wspomnionych folwarkach lub rościł jaką pretensyą do byłego dziedzica JP. Zyrardynga, upraszam publicznie każdego kogo tylko to interessować może, aby swoje długi i pretensye jawił wcześnie przed terminem roku 1821 junii 23 w Sądzie Ziem. Upickim lub Grodz. tegoż Ptu w Mieście Powiatowym Poniewieżu. Po takowym bowiem terminie trzyletnim od nabycia i weyścia w possessyą nie raz wspomnionych folwarkow, moje obowiązki zaspakajania jakichkolwiek pretensyi do majątkow wspomnionych regulować się mogące ustają i nikt nie będzie miał prawa dopominać się opłaty jakichkolwiek długow ode mnie z dóbr takowych. Takowe oświadczenie podaję do Gazet Franciszek Bortnowski.*

---

3 *Na ulicy Wileńskiey pod Nrem 701 w domu JPana Rossego są poczworne drążki do przedania*

Na ulicy Wileńskiey u JPana Rossego architekta jest dachowka do przedania a kto potrzebuje w każdym czasie może ją dostać za mierną cenę.

3 *W Xięgarni XX. Pijarów u Alexandra Zołkowskiego, jest do sprzedania: Kodex Szubrawski z rycinami — kosztuje exemplarz na papierze lepszym . . . kop. 40.*
na papierze prostym . . . kop. 30.

Wyjeżdżają za granicę.

2. *D. Królestwa Pruskiego odstawny ze służby Rossyyskiey doktor medycyny Grzegorz Mejer.*

---

3. *Do Szwecyi na powrót do familii swojey Anna Malgorzata Anders, przemieszkiwająca w powiecie Szawelskim od 1811 roku.*